

Szkoła miejszem tworzenia kultury w duchu chrześcijańskim



Ks. dr hab. Jan Zimny, prof. KUL – KUL STALOWA WOLA

Studia doktorskie z teologii i pedagogiki. Profesor nauk humanistycznych z zakresu pedagogiki katolickiej. Wykładowca w wielu jednostkach uczelnianych w kraju i za granicą. Organizator ośrodka młodzieżowego, wielu konferencji krajowych i zagranicznych, sesji naukowych, kursów i szkoleń Dziekan Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli oraz pełnomocnik Rektora KUL ds. organizacji Filii KUL w tym mieście. Dyrektor Instytutu Teologicznego w Sandomierzu. Autor wielu monografii i publikacji zbiorowych, artykułów naukowych opublikowanych w Polsce i za granicą. Ekspert MEN ds. awansu zawodowego nauczycieli. Redaktor naczelny półrocznika „Pedagogika Katolicka”. Promotor wielu prac naukowych, w tym kilku doktoratów. Prezes Oddziału Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Sandomierzu, Akademickiej Rady Pedagogów Katolickich w Sandomierzu oraz Międzynarodowej Rady Pedagogów Katolickich w Ružomberku na Słowacji.

1. WSTĘP

Coraz częściej w literaturze pedagogicznej i ogólnie – w naukach społecznych podnoszony jest problem wielokulturowości (multikulturalizmu)¹. Każda szkoła, czy duża, czy mała, nowa czy stara, posiada swoją, sobie jedynie właściwą kulturę, wyznaczoną przez wartości i doświadczenia, jakie poszczególne osoby do niej wnoszą, sposoby działania jej pracowników i uczniów ich wzajemne kontakty oraz przez dokonania, jakie po sobie pozostawiają². Charles Handy słusznie wskazuje na istnienie dwóch zasadniczych komponentów kultury szkoły:

– elementy o charakterze konceptualnym i niematerialnym (wartości, filozofia i ideologia)

– elementy o charakterze materialnym (np. programy nauczania, struktury, budynki i wyposażenie).

Swoista kultura widoczna jest w każdej szkole, choć może różnić się od tego, co wynika z jej ustalonych i zapisanych celów. Silnie uwidaczniająca się i spójna kultura powstaje wtedy, gdy dochodzi do związku pomiędzy elementami niematerialnymi, tworzącymi jej podstawy, a zewnętrznym tego wyrażeniem, tj. symbolami, deklarowanymi wartościami, filozofią i ideologią z jednej strony, a ich rzeczywistymi przejawami i działaniami praktycznymi z drugiej³.

Zasadniczym czynnikiem charakteryzującym kulturę jest uznawanie wspólnych wartości i podzielenie takich

¹ Por. A. Magdoń. Związek Regionalny (Euroregion BUG) – model funkcjonowania Euroregion Bug. Problemy współpracy przygranicznej Polski, Białorusi i Ukrainy. [w:] pod red. prof. dr hab. Macieja Bałtowskiego. Wyd. Międzyuczelniany Zespół Badawczy Politechniki Lubelskiej. Lublin 1994, s. 41-43.

² Por. B. Śliwerski. Wprowadzanie w życie wartościowe. [w:] „Edukacja i Dialog” R. 2000, nr 3, s.10-18.

³ Por. D. Sarzała. Wychowanie do wartości w dobie pluralizmu. [w:] „Wychowawca” R. 2000, nr 9, s.4-7.

samych doświadczeń⁴. Każda szkoła stanowi niepowtarzalną całość z punktu widzenia antropologicznego:

- specyficznej mieszaniny etnicznej, wartości⁵, doświadczenia, umiejętności, aspiracji i energii jej pracowników;
- geograficznego usytuowania oraz jej miejsca w otoczeniu;
- niepowtarzalnej historii dokonań i tradycji⁶;
- specyficznych rytuałów i ceremonii.

W aspekcie artystycznym, akademickim i estetycznym każda szkoła będzie niepowtarzalna, jeśli uwzględnimy:

- rozpiętość treści i akcenty zawarte w jej ofercie programowej oraz w propozycjach zajęć pozalekcyjnych;
- wiedzę posiadaną przez wszystkich pracowników;
- sposób manifestowania kultury szkoły poprzez określone działania, mające miejsce na terenie placówki oraz w jej otoczeniu.

Kultura szkoły, mówiąc najogólniej, jest zespołem norm, wartości, relacji interpersonalnych między pracownikami, zachowań, tradycji, czyli tego wszystkiego, co odróżnia jedną placówkę od drugiej, decyduje o jej odmienności⁷.

Zapewne więc kultura szkoły stworzona jest przez wszystkie podmioty, które w jej funkcjonowaniu uczestniczą. Każdy z nich ma swój odrębny udział.

2. SZKOŁA, JAKO PODMIOT WYCHOWANIA

We współczesnej pedagogice zagadnienie podmiotowości ucznia bywa traktowane jako zasada wymagana w procesie wychowania i jego cel, do którego należy dążyć. Mówiąc o podmiotowości szkoły mamy na uwadze zarówno podmiot prawny szkoły, który ma nieco inne znaczenie, jak również podmiot osobowy tworzony uczeń i nauczyciel. Podmiotowość ucznia, jako cel i jako droga prowadząca do celu wychowawczego, a przede wszystkim, jako jedna z najważniejszych wartości człowieka – nie stanowi już alternatywy wobec równie cennych wartości. Jest coraz lepiej uświadomioną koniecznością. Konieczność ta wynika z nowych zadań, które stoją przed edukacją⁸.

Podmiotowość określana jest, jako aktywna relacja człowieka do otaczającej rzeczywistości i możliwości wpływu na ową rzeczywistość. Na podmiotowość składają się: działalność podmiotowa jednostki, świadomość obiektywnej sytuacji i własnej odrębności. Podmiotowość jest aktywnym, celowym i świadomym uczestnictwem w rzeczywistości. Istotnym elementem podmiotowości jednostki ludzkiej jest poczucie, że jest ona podmiotem w relacjach ze światem zewnętrznym⁹.

⁴ Por. U. Ostrowska. Aksjologiczne aspekty relacji interpersonalnych w edukacji. Kraków 2002, s.228.

⁵ Por. K. Denek (red.). Aksjologiczne podstawy edukacji. Poznań 2001, s.195.

⁶ Por. J. Michalski. Wychowanie do wartości – wychowaniem do „poczucia sacrum”. [w:] „Forum Oświatowe” R. 2001, t.1, s.119-138.

⁷ Por. A. M. Tchórzewski (red.). Doświadczenie wartości samego siebie w procesach edukacyjnych. Bydgoszcz 1997, s.168.

⁸ Por. T. Wilk. Edukacja, wartości i style życia reprezentowane przez współczesną młodzież w Polsce w odmiennych regionach gospodarczych. Kraków 2003, s.188.

⁹ Por. K. Denek. Wartości i cele edukacji szkolnej. [w:] „Edukacja” R. 2000, nr 3, dod. Nr 1, s.4-13.

Poczucie podmiotowości zależy od: sformułowania celu działania, gotowości do osobistego formułowania celów, wartości i standardów, stopnia zgodności efektów podjętych działań z założonymi celami, stopnia trudności podjętego przez jednostkę działania oraz wagi wartości osobistych realizowanych przy pomocy owego działania¹⁰. Natomiast wychowanie podmiotowe to takie, które sytuację wychowawczą wyznacza zawsze układem ludzi, rzeczy i zadań traktuje, jako sytuację dwupodmiotową. Podmiotem w tej sytuacji jest tak wychowawca jak wychowanek. Zachodzące między nimi stosunki, przepływy informacji, komunikowanie się stanowi istotę wychowania, istotę zachodzącego procesu wychowawczego¹¹.

Wychowawca włącza do swej linii działania wychowanca oraz tworzy takie warunki, by dziecko mogło go wprowadzić do własnej linii działania. Musi ono mieć w każdej sytuacji możliwość takich zachowań, jak stawianie pytań, zgłaszanie propozycji, samodzielne wykonywanie czynności¹².

Podmiotowość człowieka wyrasta z jego indywidualności i oznacza jego prawo do bycia sobą zgodnie z własną osobowością, zdolnościami i doświadczeniami. Podmiotowość to także przeświadczenie, że człowiek jest współtwórcą zdarzeń

w otaczającym go świecie. Świadomie podejmującym działania, dokonującym wyborów, przyjmującym odpowiedzialność za podjęte zadania, za własne klęski i niepowodzenia.

Podstawowym założeniem leżącym u podstaw podmiotowości jest traktowanie wychowanca – niezależnie od wieku, jako człowieka, jako osobę wyposażoną w te same, co ludzie dorośli, nauczyciele, podstawowe kompetencje umożliwiające mu poznanie świata i kontaktowanie się z innymi. Inny jest tylko sposób ujawniania się i posługiwania nimi i inne są treści, które gromadzi z ich pomocą¹³.

Każdy uczeń ma prawo do własnego widzenia siebie i innych, przejawiania własnego zdania w różnych sprawach, postrzegania świata przez pryzmat własnych doświadczeń i odczuć. Chcąc uczynić sytuację wychowawczą podmiotowymi dla ucznia, każda z osób w nich uczestniczących musi godzić się na ograniczenie swojej podmiotowości podmiotowością drugiej osoby.

Wychowanie, które stawia sobie za cel podmiotowe kształtowanie osobowości wychowanca, zakłada, że proces dojrzewania młodego człowieka – to proces przejmowania przez niego w układzie dwupodmiotowej relacji odpowiedzialności za siebie, to coraz szerszy zasięg wymiany wzajemnych wpływów, to taki

¹⁰ Por. K. Albrycht (red.). Edukacja aksjologiczna. T. 4. Wybrane problemy przekazu wartości. Katowice 1999, s. 108; Z. Frączek. Edukacja aksjologiczna wobec potrzeb współczesności. Rzeszów 2002, s.200.

¹¹ Por. A. Magdoń. Analiza przebiegu realizacji w Polsce Krajowego Programu Reform na rzecz Strategii Lizbońskiej – wg stanu na dzień 31 grudnia 2006 r. [w:] Przegląd prawno-ekonomiczny. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Zamiejscowy Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli, Nr 2 (1/2008), s. 114 – 120.

¹² Por. B. Bubis. Wartości w programach nauczania. [w:] „Życie Szkoły” R. 2003, nr 2, s. 90-92.

¹³ Por. J. Semków. Świat wartości koniecznym punktem kształcącego się człowieka. [w:] „Kultura i Edukacja”. R. 2000, nr 3-4, s.97-103.

proces komunikowania się, który pociąga za sobą coraz szersze włączanie się wychowawcy w aktywność wychowanek, a więc jego projekty, problemy na zasadzie partnera, życzliwego obserwatora, doradcy, a nie dozorczy i kierownika. Uczeń jest podmiotem rozwijającym się zarówno w zakresie poznawczego kontrolowania otoczenia, formułowania zadań i stawiania celów ukierunkowanych aktywnością własną lub dzieloną z innymi, jak i w zakresie realizowania wcześniej określonych przez innych czy przez samego ucznia, zadań zmieniających się w warunkach sytuacyjnych. W procesie wychowania należy zatem stwarzać dziecku okazję do doświadczeń „bycia podmiotem”, w miarę możliwości dziecka, a nie tylko kształtować sytuację, w której byłoby ono głównie przedmiotem naszych oddziaływań¹⁴.

Dziecięce pragnienie odpowiedzialności za to, czego i jak chce się ono nauczyć, ta żądza wejścia w surową materię edukacji nie ujawnia się przez z góry przygotowane programy, sztywne podręczniki i traktowanie nauczyciela jako „dostawcy” wiedzy, zamiast jako starszego kolegi. Dzieci chcą owego dreszczyku emocji, chcą takiej formy nauczania, która zamknie się w słowie „poszukiwanie”, chcą zarówno odkrywać, jak i brać odpowiedzialność za swoje pomysły¹⁵.

Pod adresem współczesnej szkoły wysuwa się wiele zarzutów, dotyczących zarówno jej funkcji kształcącej jak i wy-

chowawczej. Szkoła rości sobie prawo do uczenia, wszystkiego, co należy wiedzieć, zapominając o tym, że większość ludzi uczy się tego, co już wie. Wraz ze wzrostem wiedzy i informacji rozszerzają się programy nauczania. W wyniku przeładowania programów mnogością mało ważnych szczegółów zmusza się uczniów do pracy ponad siły, a nauczyciela do nauczania powierzchownego i werbalizmu¹⁶.

Wśród uczniów dominuje nastawienie na wypełnianie poleceń, ich działania są dołączone do czynności nauczyciela na zasadzie uzupełniania ich bez istotnego wpływu na przebieg i wyniki lekcji, nie są one integralną częścią nauczania – uczenia się, lecz zjawiskiem sporadycznym. W większości systemów szkolnych tępi się oryginalność i samodzielnie myślące jednostki, wszyscy uczniowie mają nabyć jednakowe wiadomości z każdego przedmiotu bez względu na zdolności i zamiłowania, wszyscy mają zachowywać się jednakowo.

Uczeń nie jest traktowany, jako samodzielny podmiot, który jest zdolny do planowania własnych działań, ich realizacji i ponoszenia odpowiedzialności za nie, ale jako przedmiot oddziaływań. Podmiotowość ucznia wyraża się w prawie do tworzenia osobowości, wyboru systemu wartości, w prawie do takiego sposobu samorealizacji, który wynika z zainteresowań wychowanek, a nie tylko z woli dorosłych. Wychowanie nie może

¹⁴ J. Żebrowski (red.). Edukacja w społeczeństwie obywatelskim i system wartości. Gdańsk 1996, s.364.

¹⁵ Por. A. Magdoń. Metody ograniczania ryzyka kredytowego przez banki komercyjne. In: Współpraca banków w Europie Środkowej i Wschodniej pod red. Heleny Żukowskiej. Materiały Międzynarodowego Sympozjum Banków Europy Środkowej i Wschodniej. Lublin 2001, s. 117-124.

¹⁶ Por. B. Hiszpańska. Pomóż młodzieży znaleźć wartości – drogowskazy. Warszawa 1999, s.184.

być rozumiane, jako przystosowanie do istniejącej rzeczywistości, ale jako wyzwalanie dążeń do udziału w tworzeniu nowej rzeczywistości¹⁷.

Podmiotowość ucznia w procesie kształcenia i wychowania znajduje prawo obywatelstwa wówczas, gdy uczniowi stworzy się warunki aktywnego w nim udziału, umożliwi wpływanie na jego przebieg i charakter, warunki rozwijające osobowość, działanie, wyrażanie swoich myśli i przeżyć, ujawniania własnego stosunku do faktów i problemów. Stanie się tak wtedy, gdy dojdą do głosu autentyczne: radość i wątpliwości, gdy uczeń będzie miał prawo tyle do aprobaty, co do krytyki¹⁸. Wszystko to będzie pomocne uczniowi w poznaniu siebie samego. W określeniu swego miejsca teraz w klasie, a później w społeczeństwie. To budulec do rozwoju bogatej i twórczej osobowości.

Za podmiotowością uczniów w pracy dydaktyczno – wychowawczej przemawiają ważne argumenty. Dotyczą one przede wszystkim postawy człowieka, który ma poczucie sprawstwa powiązane z poczuciem kontroli wewnętrznej. Ludzie tacy (a więc i uczniowie) – skłonni są traktować większość życiowych sytuacji, jako sytuacje zadaniowe, które muszą rozwiązać; są bardziej realistyczni w działaniu; są wrażliwi na informacje i sami poszukują informacji ułatwiających im działanie; uczą się na własnych doświadczeniach; mają silniejsze poczu-

cie odpowiedzialności; są odporniejsi na stres i frustrację¹⁹.

Jeśli uczące się dziecko doznaje poczucia podmiotowości to jest przekonane, że działalność podejmuje z własnej woli; cel osiąga własnym wysiłkiem; samo decyduje lub współdecyduje o akceptacji lub odrzuceniu rezultatów swojej działalności. Przenosząc to na grunt praktyki szkolnej można zadać pytanie:

– w jaki sposób szkoła umożliwiała uczniom realizację tych wartości?

– a tym samym jak w świetle tego realizuje się zasada podmiotowości ucznia?

W praktyce wygląda to bowiem tak: uczeń podlega, jest zapisany do, jest oceniany, kontrolowany, egzaminowany, promowany, karany, nagradzany, klasyfikowany, przyporządkowany do grupy rówieśniczej – wyłącznie na podstawie decyzji podejmowanych przez osoby dorosłe.

Podmiotowość, a raczej jej brak, zależy od systemu kierowania oświatą i stosunków międzyludzkich panujących w szkołach. Nauczyciel nie potrafiący być podmiotem nie będzie skłonny przystać na podmiotowość uczniów. Nauczyciel kontrolowany, oceniany odgórnie przeniesie swoją sytuację na uczniów, przede wszystkim dla tego, że nie rozumie potrzeby stwarzania innych sytuacji. Kluczem do rozwiązania tego problemu jest właściwa postawa etyczna – ogólna i zawodowa wychowawcy²⁰. W każdych

¹⁷ Por. P. Wszykowski. Spotkania z wartościami. [w:] „Język polski w Szkole-Gimnazjum”. R. 2001/2002, nr 2, s. 48-53.

¹⁸ Por. K. Chałas. Program wychowawczy szkoły. Podstawa aksjologiczna i struktura budowy. [w:] „Dyrektor szkoły”. R. 2000, nr 10, s.13-19.

¹⁹ Por. B. Polańska. Odpowiedzialność i wolność w pedagogice tradycyjnej i liberalnej. [w:] „Edukacja i Dialog”. R.2000, nr 3, s.19-22.

²⁰ Por. T. Jałmużna. Podmiotowość w wychowaniu jako wartość ogólnoludzka w teorii pedagogicznej Henryka Rowida. [w:] „Piotrkowskie Studia Pedagogiczne”. T.3. R. 1996, s.131-139.

warunkach można wychować człowieka samodzielnego, twórczego, wewnątrznie wolnego. Wystarczy samemu być twórczym, samodzielnym, otwartym na to, co najbardziej ludzkie w szkolnej edukacji. Podmiotowe traktowanie uczniów przez nauczyciela to inaczej prawdziwie ludzkie podejście do nich. Polega ono na przestrzeganiu każdego ucznia jako jednostki autonomicznej, która bez względu na wpływy i uwarunkowania zewnętrzne ma prawo do własnej odpowiedzialności za własne postępowanie, a więc także prawo do samodzielnego kształtowania swego losu. Należy liczyć się z godnością ucznia, należy okazywać mu poszanowanie i serdeczność, uwzględniać najbardziej podstawowe jego potrzeby i udzielać mu niezbędnej pomocy²¹.

3. SZKOŁA POPRZEZ KSZTAŁCENIE TWORZY KULTURĘ

Znakomitą sposobność do przekazywania dziedzictwa kultury – szczególnie narodowej – stwarza szkolne nauczanie²². W odniesieniu do szkół katolickich naturalnym jest przy tym oczekiwanie, żeby specjalnie akcentowane były w nich chrześcijańskie korzenie tej kultury. Podstawowe znaczenie ma tutaj dobór treści w programie nauczania – o czym uczeń dowiaduje się w toku lekcji, co czyta, czego słucha, czego uczy się na pamięć, co śpiewa i co zwiedza w ramach organizowanych przez szkołę wycieczek. Pro-

blem polega więc głównie na tym, żeby nauczyciele chcieli i potrafili tak dobierać treści lekcji i wydarzeń szkolnych, żeby poprzez udział w tym, co się dzieje w szkole oraz poprzez naukę w domu, uczniowie coraz bardziej przejmowali dziedzictwo ojczyznej kultury²³.

Duże znaczenie ma także właściwy dobór metod nauczania i sprawność warsztatowa nauczycieli. Wiele wskazuje na to, że potrzebne jest dziś ożywienie wymiany doświadczeń z tego zakresu pomiędzy nauczycielami różnych szkół, w tym także w kręgu szkół katolickich.

Pożądane byłoby także nawiązanie stałego dialogu na ten temat pomiędzy nauczycielami i środowiskiem uniwersyteckim oraz twórcami kultury. Być może najlepszą płaszczyzną dla tego dialogu są niektóre formy doskonalenia zawodowego nauczycieli²⁴. Warto w tym miejscu zapytać, co to jest właściwie kultura, skoro o niej tak wiele mówimy, czym ona jest?

4. CZYM JEST KULTURA – JEJ ROZUMIENIE?

Kultura (z łaciny: cultura – uprawa, kształcenie) to „całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości, a także ogół wartości, zasad i norm współżycia przyjętych przez dane zbiorowości; wszystko to, co powstaje dzięki pracy człowieka, co jest wytworem jego myśli i działalności. Kultura dzieli się na: materialną²⁵, której zakres pokrywa

²¹ Por. A. Klepacka. Młodzież końca wieku [hierarchia wartości]. [w:] „Przegląd Oświatowy”. R. 2000, nr 12, s.9.

²² Por. K. Denek. Projektowanie celów kształcenia w reformowanej szkole. Poznań 2001, s.243.

²³ Por. W. Pasterniak. O dydaktycznej teorii wartości. Goleniów 1991, s.50.

²⁴ Por. Cz. Banach. Kultura pedagogiczna jako wartość. [w:] „Res Humana”. R. 1996, nr 1, s.15-17.

²⁵ Por. A. Magdoń. Zarządzanie i funkcje Studenckich Spółdzielni Pracy w Polsce w latach 1970-1981. Stalowa Wola 2008.

się z pojęciem cywilizacja, i duchową – ogół wytworów i osiągnięć z dziedziny sztuki, nauki, moralności, funkcjonujących w postaci np. dzieł artystycznych, wierzeń, obyczajów, a także uznanych wartości, takich jak: prawda, sprawiedliwość, wolność, równość itp.²⁶

Kultura odnosi się do poszczególnych sfer życia społecznego, np. kultura polityczna, kultura prawna, kultura pracy, kultura życia codziennego. Socjologowie starają się nadawać pojęciu kultura znaczenie neutralne. Nazywają kulturę świadomym, społecznie przekazywanym dziedzictwem wytworów, wiedzy, przekonań, wartości i oczekiwań normatywnych, które to dziedzictwo pomaga członkom danego społeczeństwa radzić sobie z pojawiającymi się problemami. Podkreśla się, że kulturą jest wszystko, czego uczymy się w trakcie życia społecznego i co jest przekazywane z pokolenia na pokolenie²⁷.

Kultura jest integralną całością składająca się z narzędzi i dóbr konsumpcyjnych, konstytucjonalnych i twórczych zasad różnych grup społecznych, ludzkich idei i umiejętności, wierzeń i obyczajów. To ogromny aparat, częściowo materialny, częściowo ludzki, a częściowo duchowy, za pomocą którego człowiek daje sobie radę z konkretnymi specyficznymi problemami. Kultura zakłada dla zaspokojenia organicznych, podstawowych potrzeb człowieka istnienie pewnego minimum warunków. Są one zaspokajane przez kształtowanie nowego, wtórnego, sztucznego, środo-

wiska. To środowisko, stale reprodukowane i utrzymywane, jest właśnie samą kulturą. W każdej kulturze musi istnieć system wychowawczy, urządzenia sankcjonujące etykę i prawo. Materialny substrat kultury musi być omawiany i utrzymywany przez pracę. Kulturę jako koherentną całość, określa pewna ilość powszechnych determinant²⁸.

5. ROLA WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKICH W PROCESIE KULTURY

W ostatnich latach pojawiło się wiele prac poświęconych aksjologii. Dotyczą one m.in. zagadnień etyki, pedagogiki, spraw wiary i niewiary. Trudno powiedzieć, czy to nagłe zainteresowanie wartościami spowodowane jest społecznymi problemami alienacji w świecie, czy to syndrom przełomu wieków?²⁹ Jakkolwiek byśmy nie oceniali tego faktu, prawdą jest, iż wiele osób na nowo powraca do źródła, jakim są wartości.

Wartości możemy rozumieć na sposób platoński jako idee, lecz w wieku XX/XXI obserwować można odwrót od świata doskonałości, którego wykładnią były idee. Wartości trzeba więc teraz rozumieć jako „istności”, które zastępują człowiekowi na sposób tradycyjny rozumiane idee. Można stwierdzić tutaj – a nawet trzeba, że wartości kształtują człowieka od wewnątrz, w przeciwieństwie do norm, które to wpływają na człowieka jak gdyby z zewnątrz. A więc wartości kultury będą to zasady, normy, idee – indywidualne, wewnętrzne jak i kolektywne – zewnętrzne, tworzone

²⁶ Por. A. Kozińska. Hierarchia wartości – kryterium sukcesu. [w:] „Forum Edukacji”. R. 2001, nr 4, s.49-50.

²⁷ Por. J. Szymik. W świątłach Wcielenia. Chrystologia kultury. Katowice – Ząbki 2004.

²⁸ Tamże.

²⁹ K. Denek. Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej. Toruń 2000, s.196.

przez człowieka dla siebie samego jak i dla innych ludzi³⁰.

Jeśli człowiek przyjmuje poszczególne wartości, a także system wartości wraz z hierarchią tychże wartości, to życie jego staje się wówczas bardziej sensowne, ulega przemianom. Ludzkie postępowanie motywowane jest jakimiś wartościami (często antywartościami), nie można wyobrazić sobie świata ludzkiego bez wartości³¹. Taki świat byłby pustynią, a więc każda kultura – bo kultura to świat ludzki – ma swoje centrum aksjologiczne³². Będzie to chociażby tradycja kulturowa przekazywana już w dzieciństwie przez starsze pokolenie, bo właśnie poprzez tradycję aksjologiczną jak też poprzez idiolekt człowiek przyjmuje kolejne porcje informacji i nieznanne wcześniej wartości kultury³³.

U podstaw każdego wyboru leży system wartości uznawany przez jednostki lub grupy dokonujące wyboru. Pojęcie wartości występuje w etyce, ekonomii, filozofii, socjologii i innych naukach społecznych. Używane jest także w języku potocznym i dlatego ma bardzo wiele znaczeń. Aby polska kultura mogła odgrywać tę rolę integracyjną, którą okazywała się istotna w obliczu wielkich dziejowych wyzwań, trzeba położyć szczególny nacisk na obecność w niej wartości istotnych dla harmonijnej syn-

tezy uniwersalizmu chrześcijańskiego z lokalną tradycją. W chrześcijańskiej wizji kultury i społeczeństwa przynależność narodowa stanowi wartość pozytywną; nie można jej jednak podnosić do rangi wartości absolutnej. Jan Paweł II ostrzega, że próba wywyższania jednej grupy etnicznej może łatwo prowadzić do totalitaryzmu³⁴. Podkreśla także, iż wierność aksjologii Ewangelii pozwala uszanować duchowe bogactwo różnorodnych tradycji kulturowych, podporządkowując je trosce o dobro wspólne całej rodziny ludzkiej³⁵. W perspektywie tej rozwijana należycie kultura narodowa staje się nośnikiem uniwersalnych wartości: „każdy człowiek, lud i naród, każda kultura w ciągu historii poznają i realizują... dobro prawdę i piękno”³⁶.

W perspektywie papieskiego nauczania kultura integruje, jeśli należyte miejsce przyznamy w niej wartościom uniwersalnym. Kultura może jednak również dzielić, jeśli absolutyzujemy w niej wartości względne. Kultura zatracą wreszcie swe zdolności integracyjne, jeśli usiłuje się w niej podporządkować zasadom pragmatyki i konwencji elementarne wartości ludzkie.

6. SZKOŁA A WARTOŚCI KULTURY

Pytanie o tworzenie kultury szkoły jest pytaniem o funkcję, która stano-

³⁰ Por. M. Szymański. *Młodzież wobec wartości: próba diagnozy*. Warszawa 2000, s.159; S. Pikus. *Moralność a wychowanie*. Słupsk 2000, s.190.

³¹ J. Lipiec. *Świat wartości: wprowadzenie do aksjologii*. Kraków 2001, s.255.

³² Por. G. Francuz. *O nową integrację wychowania: ekologicznie zorientowana antropologia filozoficzna a wychowanie*. Kraków 1999, s.205.

³³ Por. B. Hiszpańska. *Pomóż młodzieży znaleźć wartości – drogowskazy*. Warszawa 1999, s.184.

³⁴ Jan Paweł II. *Przemówienie do Rady Europy w Strasburgu*.

³⁵ *Egrediae virtuti*. [w:] *Listy pasterskie Jana Pawła II*. Kraków 1997, s. 454n.

³⁶ Por. *Slavorum apostoli*. [w:] *Encykliki Jana Pawła II*. Kraków 1996, s. 238.

wi samą istotę szkoły. Można bowiem twierdzić, że szkoła jako instytucja istnieje przede wszystkim po to, aby dziedzictwo kultury było przekazywane następnym pokoleniom. Mówiąc o kulturze w odniesieniu do misji szkoły, należy przyjąć w tym przypadku najszerze znaczenie tego słowa. Kulturą jest więc w tym kontekście wszystko, co człowiek wytwarza i poprzez co humanizuje siebie samego³⁷.

Mówiąc o dziedzictwie kultury chrześcijańskiej z jednej strony można je spostrzegać, jako tę część kultury, która przez wieki wyrastała i nadal rozwija się na fundamencie antropologii chrześcijańskiej, to znaczy określonej wizji człowieka jako osoby – bytu stworzonego, który istnieje w relacji do Stwórcy. Z drugiej strony dziedzictwo kultury chrześcijańskiej można ujmować jako dorobek chrześcijaństwa, które przez stulecia wywierało przemożny wpływ na kształt kultury europejskiej. Dopiero w czasach nowożytnych kultura europejska stopniowo zaczęła dystansować się od swoich chrześcijańskich korzeni, żeby w dwudziestym wieku nabrać w dużej mierze anty-chrześcijańskiego oblicza³⁸.

W kontekście tego, co wyżej powiedziane, bardziej zrozumiałe staje się dlaczego tak wielkie znaczenie ma istnienie szkolnictwa katolickiego. Oczywiście nie chodzi tu o szkoły katolickie z nazwy

i organizacyjnego przyporządkowania, ale o szkoły katolickie z ducha, to znaczy kształtujące swoją codzienną praktykę w oparciu o określony fundament antropologiczny³⁹.

Przekazywanie dziedzictwa kultury w procesie edukacyjnym w szkole dokonuje się na dwa, wzajemnie dopełniające się sposoby. Można je określić, jako stwarzanie przez szkołę warunków sprzyjających wrastaniu uczniów w kulturę poprzez bierne i czynne w niej uczestnictwo. Bierne uczestnictwo polega na obcowaniu z określonymi treściami kultury, a tym samym naturalnej percepcji tych treści. Szkoła realizując swój program nauczania sprawia, że ta spontaniczna percepcja jest wzmacniana dzięki podejmowanemu przez uczniów wysiłkowi przyswojenia wskazanych partii materiału nauczania⁴⁰. Natomiast czynne uczestnictwo w kulturze to indywidualne lub zespołowe tworzenie przez uczniów określonych „wytworów” albo „wypowiedzi”. Inaczej mówiąc jest to twórcza ekspresja uczniów, która może i powinna być inspirowana, wspierana i ukierunkowywana przez szkołę. Warto podkreślić, że w pracy szkolnej zawsze powinno się dążyć do pedagogicznej roztropności, która polega na utrzymaniu równowagi pomiędzy organizowanym przez szkołę czynnym i biernym uczestnictwem uczniów w kulturze⁴¹.

³⁷ Por. T. Szkołut. Wartości i antywartości: w kontekście przeobrażeń kultury współczesnej. Lublin 1999, s.319.

³⁸ Por. W. Szewczuk (red.). Świat wartości i wychowanie. Warszawa 1996, s.381.

³⁹ Por. P. Tyrała. Teoria wychowania: bliżej uniwersalnych wartości i realnego życia. Toruń 2001. s.173.

⁴⁰ Por. M. Sinica (red.). W poszukiwaniu zapomnianych wartości: chrześcijańskie wartości w edukacji literackiej i językowej. Zielona Góra 1995. s.239.

⁴¹ Por. W. Cichoń. Wartości, człowiek, wychowanie: zarys problematyki aksjologiczno-wychowawczej. Kraków 1996, s.180.

Należy także wystrzegać się nieuzasadnionego różnicowania uczniów w tym zakresie.

Mówiąc o stwarzaniu przez szkołę warunków sprzyjających wrastaniu uczniów w kulturę poprzez bierne uczestnictwo, mam na uwadze wszystko, co uczniów otacza, kiedy przebywają w szkole, wszystko z czym obcują, w czym są niejako zanurzeni. Do najważniejszych elementów środowiska kulturowego, jakie stanowi szkoła, należy odpowiedni język, którego się w niej używa, architektura oraz wystrój wnętrza, szkolne obyczaje i etykieta w zakresie ubiorów oraz zachowania, ceremoniał szkolny, wzorce zabawy i odpoczynku, rodzaje muzyki, którą się w szkolnych murach słyszy, oraz formy aktywności, w których koncentruje się życie umysłowe i kulturalne uczniów⁴². W każdej dobrej szkole wszystkie te elementy są przedmiotem stałej troski i namysłu, który pozwala unikać błędów nadmiernego permissywizmu obyczajowego, pedagogicznej łatwizny i zaniedbywania tradycji, a z drugiej strony skostnienia w formach, które nie angażując serc i wyobraźni uczniów tracą swoją autentyczność a przez to siłę oddziaływania. Wypada stwierdzić, że dziś w wielu szkołach zanika zrozumienie jak wielkie znaczenie ma ten rodzaj oddziaływania wychowawczego szkoły, zwłaszcza w aspekcie przekazywania młodemu pokoleniu wielkiego dziedzictwa naszej kultury narodowej⁴³. Dlatego we wszystkich szkołach, w tym zwłaszcza

w szkołach katolickich, zagadnienie tworzenia właściwego środowiska kulturowego wewnątrz swojej instytucji powinno być stawiane w centrum uwagi grona pedagogicznego⁴⁴.

Wśród elementów, które składają się na tworzone przez szkołę środowisko kulturowe specjalne znaczenie ma język. Słowo będąc szczególnego rodzaju wytworem kultury, jest równocześnie jej twórcy i nośnikiem. Słowo odgrywa ogromną rolę w procesie poznawania rzeczywistości, przy pomocy słów myślimy i porozumiewamy się, dzięki językowi możliwe jest przekazywanie doświadczeń i dorobku intelektualnego następnym pokoleniom. Dlatego troska o język stanowi jedno z najważniejszych zadań szkoły i wbrew temu, co sądzą część nauczycieli, za jakość języka, którego się w szkole używa odpowiedzialni są wszyscy członkowie grona pedagogicznego⁴⁵.

W przekazie i tworzeniu dziedzictwa kultury istotną rolę może odgrywać wystrój, obyczajowość i tradycja szkoły. Szeroko pojęty wygląd szkoły może bardzo wiele mówić o jej tożsamości kulturowej i dobrze służyć budowaniu więzi międzypokoleniowej. Dlatego warto pamiętać, że do instrumentów pedagogicznego oddziaływania szkoły należą również takie elementy szkolnej rzeczywistości jak: codzienny oraz galowy strój ucznia i nauczyciela, znaczek lub emblemat szkoły, który tak jak krzyż harcerski, powinien symbolizować określone wartości, sposób wyeksponowania patrona szkoły

⁴² Por. k. Denek. Wartości i cele edukacji szkolnej. Poznań 1994. s.173.

⁴³ Por. M. Gałaś. Wartości kultury w epoce współczesnej. Toruń 2000, s.243.

⁴⁴ Por. S. Kunowski. Wartości w procesie wychowania. Kraków 2003, s.137.

⁴⁵ J. Kowalewska. Budowanie systemu wartości w programie wychowania. [w:] „Wychowanie w Przedszkolu”. R. 2001, nr 7, s.398-400.

(tablica, portret, popiersie...), izba pamięci, wystroj szkolnej kaplicy a także sposób udekorowania sal lekcyjnych oraz wszystkich innych pomieszczeń i korytarzy w szkole. Szkolnym salom można nadać patronów i odpowiednio do tego kształtować elementy ich wystroju⁴⁶.

Częścią przemyślanego programu wychowawczego, szczególnie szkoły katolickiej może być przygotowywanie przez uczniów dekoracji świątecznych, np. szopki na Boże Narodzenie, dekoracji Grobu Pańskiego, ołtarza na Boże Ciało oraz przygotowywanie okolicznościowych przedstawień (jasełka, inscenizacja Męki Pańskiej, itp.). Wszystko to uczniowie widzą, na swój sposób przeżywają i rejestrują w pamięci, mimo że nikt ich z tego nie będzie odpytywał. Należy przy tym pamiętać, że komponując życie codzienne i świąteczne szkoły, jako instytucji społecznej a zarazem wspólnoty kulturowej⁴⁷.

Ważnym, choć często niedocenianym uzupełnieniem kształcenia w ramach lekcji szkolnych, są różne zajęcia dodatkowe organizowane w ramach kół zainteresowań. Jako przykłady kół, których profil stwarza szczególne możliwości przekazywania młodzieży dziedzictwa kultury chrześcijańskiej, można wymienić szkolny klub przyjaciół książki, szkolny klub filmowy, koło miłośników teatru, koło biblijne, uczniowski klub filozofów itp⁴⁸.

Program i przebieg zajęć tego rodzaju grup zainteresowań w większym stopniu niż lekcji, zależeć będzie od inicjatywy samych uczniów, jednakże i w tych zajęciach rola nauczyciela jest ogromna⁴⁹. Ogromne są także jego możliwości oddziaływania na dobór treści z jakimi stykają się uczniowie i jakiego rodzaju przeżycia towarzyszą im podczas tych zajęć. Zajęcia dodatkowe z założenia są przeznaczone dla grup bardziej zmotywanych uczniów, dlatego łatwiej jest na tych zajęciach o autentyczne uczestnictwo i głębsze zaangażowanie uczniów. Dlatego tego rodzaju koła zainteresowań, przy odpowiednim prowadzeniu przez nauczycieli, mogą stać się grupami elitarnymi, pozytywnie oddziałującymi na pozostałych uczniów. Wykorzystanie korzystnego wpływu elitarnych, w dobrym tego słowa znaczeniu, grup uczniów dla kształtowania właściwego klimatu szkoły jako środowiska kulturotwórczego stanowi jeden z sekretów tworzenia dobrej szkoły⁵⁰.

7. O NOWY OBRAZ SZKOŁY

Gdyby ktoś chciał stworzyć sobie obraz współczesnej szkoły na podstawie tego, co deklarują różne manifesty pedagogiczne, oficjalne dokumenty programowe władz oświatowych oraz materiały szkoleniowe używane w ramach doskonalenia zawodowego nauczycieli,

⁴⁶ B. Gawlina (red.). Wychowanie – interpretacja jego wartości i granic. Kraków 1998, s.116.

⁴⁷ Por. A. Zellma. Aksjologiczny wymiar współczesnej koncepcji edukacji regionalnej. [w:] „Kultura i Edukacja”. R. 2000, nr 3-4, s.111-123.

⁴⁸ Por. A. Magdoń. Problemy ekonomicznej i społecznej efektywności spółdzielczości rolniczej (cz. I). [w:] Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, Wydż. Społeczno-Ekonomiczny, Nr 6 (6/1988), s. 89-114.

⁴⁹ Por. J. Czerny. Zarys pedagogiki aksjologicznej. Katowice 1998, s.115.

⁵⁰ Por. K. Denek. Czy ojczyzna jest wartością dla młodzieży szkolnej i studenckiej oraz nauczycieli. [w] „Wychowanie na co Dzień”. R. 1999, nr 12, s.3-7.

to mógłby dojść do przekonania, że w dzisiejszej szkole elementem dominującym jest twórcza aktywność uczniów. Tymczasem w rzeczywistości często obserwowujemy coś zupełnie innego.

Szkoła z natury rzeczy jest, a w każdym razie powinna być, ośrodkiem stwarzającym warunki i wyzwalającym angażowanie się uczniów w tworzenie kultury szkoły. Właściwe wypełnianie tej roli wymaga od nauczycieli pokonywania wielu trudności pedagogicznych – częstego stawania wobec pytań, na które nie ma gotowych odpowiedzi. Po pierwsze tak zwana kultura popularna w przeważającej części lansuje – powiedzmy to najdelikatniej – kontrowersyjne wzorce, stąd problemem pedagogicznym dużej wagi stała się kwestia granic swobody twórczej uczniów, którzy w ogromnej większości pozostają pod silnym wpływem tych wzorców⁵¹.

Nie ulega wątpliwości, że uchylanie się od podjęcia tego zadania w imię „tolerancji”, lub pod jakimkolwiek innym pretekstem, nie odpowiada interesom uczniów i w rzeczywistości jest ucieczką od obowiązku. Tak więc grono pedagogiczne szkoły tworząc wraz z uczniami ową kulturę musi równocześnie podjąć swoiste kierownictwo.

Z pedagogicznego punktu widzenia ważne jest także, aby aktywizując uczniów do twórczych działań, stwarzając im okazje do zmanifestowania na forum szkoły swoich talentów, umiejętności i osiągnięć, przeciwdzia-

łać równocześnie rodzeniu się szkolnych „gwiazdorów”. Niewątpliwie w każdej szkole znajdują się uczniowie wyróżniający się różnego rodzaju talentami, którym bardzo łatwo będzie zostać gwiazdą. Niektórzy w roli gwiazdy występują już od przedszkola. Pedagogicznie dojrzała strategia szkoły wobec tego typu uczniów polega na umiarze w ich publicznym eksponowaniu i nie wyróżnianiu ich także w inny sposób spośród uczniów⁵².

Szkoła jest środowiskiem szczególnym, w którym wszyscy, a nie tylko najzdolniejsi uczniowie powinni mieć stworzone warunki do przeżycia różnych, korzystnych dla rozwoju sytuacji. Dlatego planując i realizując szkolne wydarzenia kulturalne, ceremonie i uroczystości trzeba wybierać takie scenariusze i taki repertuar, żeby można je było realizować z grupą uczniów o różnych możliwościach, i żeby każdy uczeń z tej grupy znalazł właściwą dla siebie rolę i mógł jakoś zaistnieć w danym wydarzeniu. Podstawowym kanonem pedagogicznym w tej sferze działania szkoły jest więc zespołowy charakter podejmowanych przedsięwzięć⁵³.

W nieodległej przeszłości chrześcijańskie dziedzictwo kultury sprawiło, że możliwa była pokojowa zmiana ustroju. W chwili obecnej to dziedzictwo jest głównym źródłem nadziei na moralne, społeczne i ekonomiczne odrodzenie Europy. Ale o to odrodzenie trzeba będzie stoczyć długi i trudny bój. Na pierwszej

⁵¹ Por. A. Leszcz-Krysiak. Czy szkoła wychowuje „ku godności”. [w:] „Opieka Wychowanie Terapia”. R. 2000, nr 4, s.27-30.

⁵² Por. K. Olbrycht. Dlaczego boimy się wartości w wychowaniu? [w:] „Edukacja i Dialog”. R.2000, nr 2, s.26-32.

⁵³ Por. T. Szkołut. Edukacja współczesna a „język wartości”: edukacja humanistyczna – problemy i propozycje. [w:] „Przegląd Humanistyczny”. R. 1999, nr 6, s.1-14.

linii boju o lepszą Europę jest szkolnictwo. Szkołom katolickim przypada w tej walce rola szczególna, bo właśnie one mają być ostoją chrześcijańskiej kultury w pluralistycznej Europie⁵⁴.

Coraz częściej obecny zarówno nihilizm, jak i ideologiczny eurosceptycyzm obecne w życiu człowieka, wyrastają z inspiracji aksjologicznych odległych od ewangelii. Być chrześcijaninem dzisiaj, podkreśla Jan Paweł II w encyklice *Slavorum apostoli*, „oznacza być twórcą komunii w Kościele i społeczeństwie” i zaraz wymienia wartości podstawowe dla procesu integracji. Są nimi: „otwartość ducha ku braciom, wzajemne zrozumienie, gotowość współpracy na drodze wspólnomyślnego wymiany dóbr kulturalnych i duchowych”⁵⁵. W aksjologii inspirowanej ewangelią dla wartości tych nie ma chrześcijańskiej alternatywy. Alternatywę pozorną, obcą chrześcijańskiej wizji kultury, stanowiłaby – według Jana Pawła II – wyizolowana zamknięta w sobie tradycja narażona na niebezpieczeństwo zubożenia⁵⁶. Zarówno w stronę zwolenników aksjologicznego nihilizmu, jak i eurosceptyków trzeba odnieść papieskie pytanie: „Jakże można liczyć na zbudowanie kultury szkoły, a nawet „wspólnego domu” dla całej Europy, jeśli zabraknie cegieł ludzkich sumień wypalonych w ogniu Ewangelii, połączonych spoiwem solidarnej miłości społecznej, będącej owocem miłości Boga”⁵⁷. Ta aksjologia realizowana w wielości kultur nadaje konkretny sens papieskiej tezie:

„Bez Chrystusa nie można budować trwałej jedności”⁵⁸. Chrystus wyzwalaający ze zdroworozsądkowych lęków jako szczególne wyzwanie chwili obecnej stawia przed nami wielką kulturową integrację, w tym budowania kultury szkoły.

STRESZCZENIE

Kultura, jako zjawisko społeczne obejmuje wszystkie wymiary człowieka, jego działalności, wytwory, myśli, pracy. W powszechnym rozumieniu kultura to pewien sposób życia i zachowania człowieka. Mówiąc o kulturze szkoły mamy na uwadze także sposób życia i zachowania wychowanków i wychowawców. Oni bowiem stanowią podmiot szkoły, która winna być miejscem tworzenia kultury w duchu chrześcijańskim. Od kilku lat prowadzona jest w środowiskach akademickich dyskusja nad potrzebą, formami tworzenia kultury szkoły. Stanowi to wyzwanie dla wszystkich odpowiedzialnych za kształt współczesnej szkoły. Nie wolno nigdy zapomnieć, że jednym z bardzo istotnych czynników budowania kultury szkoły są wartości nadprzyrodzone, na czele których stoi osoba Jezusa Chrystusa, jako wzór i ideał człowieka. Coraz częściej obecny zarówno nihilizm, jak i ideologiczny eurosceptycyzm obecne w życiu człowieka, wyrastają z inspiracji aksjologicznych odległych od ewangelii. Być chrześcijaninem dzisiaj, podkreśla Jan Paweł II w encyklice *Slavorum apostoli*, „oznacza być twórcą komunii w Kościele i społeczeństwie”.

⁵⁴ Por. A. Sz wajcok. Wartości a integracja europejska. [w:] „Nowe w Szkole”. R.2000/2001, nr 10, s.21-22.

⁵⁵ *Slavorum apostoli*. [w:] Encykliki Jana Pawła II. Kraków 1996, s. 247.

⁵⁶ Tamże, s. 246.

⁵⁷ Jan Paweł II. Homilia w Gnieźnie. 3 VI 1997. [w:] Pielgrzymki do Ojczyzny, s. 912.

⁵⁸ Tamże.

SCHOOL AS A PLACE OF CREATING CULTURE IN A SPIRIT CHRISTIAN

Culture, as a social phenomenon, concerns all dimensions of human being, his activity, products and ideas. In common understanding, culture is some way of life and of behavior. As far as school culture is concerned we think also of teachers' and pupils' way of life and behavior. They are the subject of school which should be a place of creating culture in the spirit of Christianity. Lately, a discussion about necessity, ways of creating school culture has been held in academic societies. It is a challenge for all responsible for present school. It cannot be forgotten that a few of very important creating school culture factors are supernatural values with Jesus Christ at the head as an example and ideal of a man. More and more often present nihilism and ideological euroscepticism which are in a man's life are deriving from axiological inspirations distant from Gospel. To be a Christian, as John Paul II emphasizes in *Slavorum apostoli* encyclical, "means to be creator of communion in Church and society".

LITERATURA

Albrycht K. (red.). *Edukacja aksjologiczna*. T. 4. Wybrane problemy przekazu wartości. Katowice 1999.

Banach Cz. *Kultura pedagogiczna jako wartość*. [w:] „Res Humana”. R. 1996, nr 1.

Bubis B. *Wartości w programach nauczania*. [w:] „Życie Szkoły” R. 2003, nr 2.

Chałas K. *Program wychowawczy szkoły. Podstawa aksjologiczna i struktura budowy*. [w:] „Dyrektor szkoły”. R. 2000, nr 10.

Cichoń W. *Wartości, człowiek, wychowanie: zarys problematyki aksjologiczno-wychowawczej*. Kraków 1996.

Czerny J. *Zarys pedagogiki aksjologicznej*. Katowice 1998.

Denek K. (red.). *Aksjologiczne podstawy edukacji*. Poznań 2001.

Denek K. *Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej*. Toruń 2000.

Denek K. *Czy ojczyzna jest wartością dla młodzieży szkolnej i studenckiej oraz nauczycieli*. [w:] „Wychowanie na co Dzień”. R. 1999, nr 12.

Denek K. *Projektowanie celów kształcenia w reformowanej szkole*. Poznań 2001.

Denek K. *Wartości i cele edukacji szkolnej*. [w:] „Edukacja” R. 2000, nr 3, dod. Nr 1.

Denek K. *Wartości i cele edukacji szkolnej*. Poznań 1994.

Egregiae virtuti. [w:] *Listy pasterskie Jana Pawła II*. Kraków 1997.

Francuz G. *O nową integrację wychowania: ekologicznie zorientowana antropologia filozoficzna a wychowanie*. Kraków 1999.

Frączek Z. *Edukacja aksjologiczna wobec potrzeb współczesności*. Rzeszów 2002.

Gałaś M. *Wartości kultury w epoce współczesnej*. Toruń 2000.

Gawlina B. (red.). *Wychowanie – interpretacja jego wartości i granic*. Kraków 1998.

Hiszpańska B. *Pomóż młodzieży znaleźć wartości – drogowskazy*. Warszawa 1999.

Jałmużna T. *Podmiotowość w wychowaniu jako wartość ogólnoludzka w teorii pedagogicznej Henryka Rowida*. [w:] „Piotrkowskie Studia Pedagogiczne”. T.3. R. 1996.

Jan Paweł II. Homilia w Gnieźnie. 3 VI 1997. [w:] Pielgrzymki do Ojczyzny.

Jan Paweł II. Przemówienie do Rady Europy w Strasburgu.

Klepacka A. Młodzież końca wieku [hierarchia wartości]. [w:] „Przegląd Oświatowy”. R. 2000, nr 12.

Kowalewska J. Budowanie systemu wartości w programie wychowania. [w:] „Wychowanie w Przedszkolu”. R. 2001, nr 7.

Kozińska A. Hierarchia wartości – kryterium sukcesu. [w:] „Forum Edukacji”. R. 2001, nr 4.

Kunowski S. Wartości w procesie wychowania. Kraków 2003.

Leszcz-Krysiak A. Czy szkoła wychowuje „ku godności”. [w:] „Opieka Wychowanie Terapii”. R. 2000, nr 4.

Lipiec J. Świat wartości: wprowadzenie do aksjologii. Kraków 2001.

Magdoń A. Analiza przebiegu realizacji w Polsce Krajowego Programu Reform na rzecz Strategii Lizbońskiej – wg stanu na dzień 31 grudnia 2006 r. [w:] Przegląd prawno-ekonomiczny. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Zamiejscowy Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli, Nr 2 (1/2008).

Magdoń A. Metody ograniczania ryzyka kredytowego przez banki komercyjne. In: Współpraca banków w Europie Środkowej i Wschodniej pod red. Heleny Żukowskiej. Materiały Międzynarodowego Sympozjum Banków Europy Środkowej i Wschodniej. Lublin 2001.

Magdoń A. Problemy ekonomicznej i społecznej efektywności spółdzielczości rolniczej (cz. I). [w:] Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, Wyd. Społeczno-Ekonomiczny, Nr 6 (6/1988).

Magdoń A. Zarządzanie i funkcje Studenckich Spółdzielni Pracy w Polsce w latach 1970-1981. Stalowa Wola 2008.

Magdoń A. Związek Regionalny (Euroregion BUG) – model funkcjonowania Euroregion Bug. Problemy współpracy przygranicznej Polski, Białorusi i Ukrainy. [w:] pod red. prof. dr hab. Macieja Bałtowskiego. Wyd. Międzyuczelniany Zespół Badawczy Politechniki Lubelskiej. Lublin 1994.

Michalski J. Wychowanie do wartości – wychowaniem do „poczucia sacrum”. [w:] „Forum Oświatowe” R. 2001, t.1.

Olbrycht K. Dlaczego boimy się wartości w wychowaniu? [w:] „Edukacja i Dialog”. R.2000, nr 2.

Ostrowska U. Aksjologiczne aspekty relacji interpersonalnych w edukacji. Kraków 2002.

Pasterniak W. O dydaktycznej teorii wartości. Goleniów 1991.

Pikus S. Moralność a wychowanie. Słupsk 2000.

Polańska B. Odpowiedzialność i wolność w pedagogice tradycyjnej i liberalnej. [w:] „Edukacja i Dialog”. R.2000, nr 3.

Sarzała D. Wychowanie do wartości w dobie pluralizmu. [w:] „Wychowawca” R. 2000, nr 9.

Semków J. Świat wartości koniecznym punktem kształcącego się człowieka. [w:] „Kultura i Edukacja”. R. 2000, nr 3-4.

Sinica M. (red.). W poszukiwaniu zapomnianych wartości: chrześcijańskie wartości w edukacji literackiej i językowej. Zielona Góra 1995.

Slavorum apostoli. [w:] Encykliki Jana Pawła II. Kraków 1996.

Szewczuk W. (red.). Świat wartości i wychowanie. Warszawa 1996.

Szkołut T. Edukacja współczesna a „język wartości”: edukacja humanistyczna

– problemy i propozycje. [w:] „Przegląd Humanistyczny”. R. 1999, nr 6.

Szkołut T. Wartości i antywartości: w kontekście przeobrażeń kultury współczesnej. Lublin 1999.

Szwajcok A. Wartości a integracja europejska. [w:] „Nowe w Szkole”. R.2000/2001, nr 10.

Szymański M. Młodzież wobec wartości: próba diagnozy. Warszawa 2000.

Szymik J. W świątłach Wcielenia. Chrystopologia kultury. Katowice – Ząbki 2004.

Śliwerski B. Wprowadzanie w życie wartościowe. [w:] „Edukacja i Dialog” R. 2000, nr 3.

Tchórzewski A. M. (red.). Doświadczanie wartości samego siebie w procesach edukacyjnych. Bydgoszcz 1997.

Tyrała P. Teoria wychowania: bliżej uniwersalnych wartości i realnego życia. Toruń 2001.

Wilk T. Edukacja, wartości i style życia reprezentowane przez współczesną młodzież w Polsce w odmiennych regionach gospodarczych. Kraków 2003.

Wyszykowski P. Spotkania z wartościami. [w:] „Język polski w Szkole-Gimnazjum”. R. 2001/2002, nr 2.

Zellma A. Aksjologiczny wymiar współczesnej koncepcji edukacji regionalnej. [w:] „Kultura i Edukacja”. R. 2000, nr 3-4.

Żebrowski J. (red.). Edukacja w społeczeństwie obywatelskim i system wartości. Gdańsk 1996.



Podczas pierwszego posiedzenia Rady Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli, w dniu 24 listopada 2008 r. W tym dniu, pod przewodnictwem J.M. Ks. Prof. S. Wilka – Rektora KUL, dokonano wyboru władz Wydziału.